

„Matchball! Hala na miarę marzeń”



Dla kuracjusza, urlopowicza, wczasowicza Ciechocinek jest jednym z największych polskich uzdrowisk w Polsce. Miasto oferuje im wiele atrakcji rekreacyjnych jak i okazji do wypoczynku.

Osiemnastolatka: - Młodzież oddalona jest na dalszy plan.

Stanowczo zaprzeczam temu zdaniu, gdyż w naszym mieście, przy Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków powstaje nowoczesna hala sportowa na europejskim poziomie, której wymiary wynoszą 42x24m.

Dariusz Jaworski, radny miasta o sali: - „Ciechocinek nigdy nie posiadał takiego obiektu. Sam pomysł powstał kilka lat temu, już w 2001 roku, jednak jego realizacja trwa obecnie. Podstawowym celem jest wypełnienie czasu dla ciechocińskiej młodzieży, jak również stworzenie warunków do lekcji wychowania fizycznego gimnazjalistów, którzy nigdy nie mieli takiego budynku.

Spacerując po gimnazjalnych korytarzach, za oknami obserwuję budowę hali. Spoglądam na twarze młodych osób, które zerkają na postępujące prace i wyczuwam, że są bardzo zadowoleni, że to jest właśnie to, co głęboko tkwiło w ich myślach, a dzisiaj jest urzeczywistniane. Budowa jest już na zaawansowanym etapie. Codziennie przybywają nowe cegły i w tym czasie, kiedy tutaj jestem (11 grudnia 2006 r., godzina 13.43), ciężko pracują robotnicy.

Przypomnijmy: „31 marca 2005 roku radni miasta zdecydowali, że hala sportowa stanie koło Gimnazjum, przy ulicy Wojska Polskiego. Za lokalizacją sali przy Gimnazjum opowiedziało się 11 radnych (...) Hala będzie służyła nie tylko gimnazjalistom, ale i pozostałym mieszkańcom oraz sportowcom”. (Za „Gazetą Kujawską”)

Wielką zaletą budynku jest to, że będzie udostępniony całej społeczności. Sala zostanie podzielona dwiema kotarami, które sprawią, że powstaną trzy boiska. Każde z nich jest o 50% większe od obecnej sali. Zostaną stworzone boiska m.in. do piłki ręcznej, nożnej, siatkowej, koszykowej, a także powstanie boisko tenisowe. Nie zapomnę również wymienić następujących części hali, są to np.: 3 pomieszczenia na łazienki, 6 pomieszczeń na szatnie, siłownia, klubokawiarnia oraz oczywiście widownia dla dwustu osób. Powstanie także parking, który będzie zlokalizowany przy ulicy Lipnowskiej.

Hala jest pod tzw. „kluczem”. Oznacza to, że będzie posiadała pełny asortyment wyposażeniowy.

Wojciech Zieliński - wiceprzewodniczący Rady Miasta, główny pomysłodawca budynku: - Dzięki tej sali skorzystają wszyscy, od uczniów po sportowców, chociażby klubu ciechocińskiego CKS „Zdrój”, którzy będą mogli ćwiczyć w sezonie zimowym. Uważam też, że sala przyniesie spore korzyści finansowe tak samo dla szkoły, jak i dla miasta. Można pomyśleć, na przykład o stworzeniu różnego rodzaju obozów sportowych. Gminy w okolicy od dawna posiadają takie obiekty. Czas i na nas. Ogromnym plusem byłoby udostępnienie sali 24 godziny na dobę.

Firma „Sanmel Brodnica” (wcześniej sprawdzona) planuje do końca roku 2006 zakończyć stan surowy sali. Ogólny jej koszt ma zamknąć się w kwocie 6 milionów złotych. Koniec budowy przewidywany jest na 30 sierpnia 2006r.

Emilia, uczennica I klasy Gimnazjum, powiedziała: - Od początku roku mogę obserwować postępy w powstawaniu nowego obiektu sportowego. Cieszę się, że już w przyszłym roku zajęcia wychowania fizycznego odbędą się w nowej Sali. Jej powstanie sprawia, że coraz więcej osób swoje zainteresowania kieruje w stronę sportu.

Wojtek, uczeń I klasy Gimnazjum dodaje: - Uważam, że budowa hali sportowej w pobliżu naszego Gimnazjum jest bardzo dobrym pomysłem. Może się to przyczynić do rozwoju sportu w naszym mieście. Profesjonalny sprzęt, dużo miejsc do treningu - to zalety takiej inwestycji. Także imię naszej szkoły zobowiązuje do pracy nad rozwojem sportu. Patronat Polskich Olimpijczyków nie jest przecież nadawany bez powodu!

Paula, uczennica III klasy Gimnazjum: - Cieszę się, że w końcu Ciechocinek będzie miał pełnowymiarową halę sportową, w której uczniowie będą mogli rozwijać swoje umiejętności sportowe. W tym roku opuszczam gimnazjum i żałuję, że sala nie powstała wcześniej, ale mam nadzieję, że jej drzwi nie będą zamknięte dla absolwentów.

Budowa hali sportowej naszych marzeń to „matchball”. Ostatnia piłka, w tym konkretnym przypadku jest w 100% wygrana.

Już od pierwszych kadencji Rady Miasta 2002-2004 starano się o realizację pomysłów, ale zawsze obiekt sportowy przegrywał z innymi planami. Jednak jest to pierwszy, poważny krok w kierunku lepszego rozwoju i kształtowania (nie tylko pod względem fizycznym) młodego pokolenia. Z pewnego źródła wiem, że to nie koniec inwestycji, które zadowolą ciechocińską młodzież. Pewnie to tajemnica poliszynela, ale mimo wszystko nie ujawnię tych nowin.

Gratulacje dla Włodarzy Naszego Miasta za pomysł i jego realizację!

Daria Deregowska